

*„Surdut”*

*Mój czarny surdut  
nieprzystosowany  
dziurawy jak kosmos  
wytarty jak słowa poety  
przeżarty bluźniącymi molami  
wysłannikami pijanego Krawca*

*nie stałem się znamienitym inżynierem  
ani bankierem w granatowym garniturze*

*mój czarny surdut  
obnoszę w pustych korytarzach  
dusznych piwnicach  
milczących spojrzeniach*

*czasami wzbijamy się na najwyższą krokwie na poddaszu  
łudząc się niebem i srebrzystą nitką halucynacji*

*- Darko de Cades ( Dziennik obserwacji)*